



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Ewa Sowińska

ul. Śniadeckich 10, 00 656 Warszawa
Tel. (022) 696 55 44 fax. (0 22) 629 60 79

ZBA/I/500/7-1/2008/MW/KSz

Warszawa, dnia 21 stycznia 2008 r.

Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

Szanowny Panie Ministrze,

Działając na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. (Dz. U. Nr 6, poz. 69) o Rzeczniku Praw Dziecka, chciałabym zwrócić uwagę na problem z zapewnieniem bezpieczeństwa dzieciom podczas transportu samochodowego oraz prosić o udzielenie informacji w powyższej sprawie.

Zgodnie z art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U z 2005 r., Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) *w pojeździe samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dziecko w wieku do 12 lat, nieprzekraczające 150 cm wzrostu, przewozi się w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym.*

Należy zaznaczyć, iż wielu rodziców nie dostosowuje się do obowiązującego prawa i nie przewozi dzieci w foteliku. Najbardziej jest to widoczne w małych miejscowościach i na wsiach. Niejednokrotnie dziecko nie jest nawet przypinane pasami bezpieczeństwa podczas prowadzenia pojazdu przez rodziców. Wiele rodzin po prostu nie stać na zakup fotelika i późniejszą jego wymianę na nowy, bowiem fotelik samochodowy jest dopasowywany do wzrostu i wagi dziecka.

Z badań przeprowadzonych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej na zlecenie Instytutu Transportu Samochodowego wynika, że dzieci jeżdżą samochodem z częstotliwością od trzech do pięciu razy w tygodniu. Duża liczba dzieci, które często przewożone są samochodem pokazuje jak ważna jest troska o zapewnienie im bezpieczeństwa w trakcie podróży. Potwierdza także jak bardzo istotne jest, aby opiekunowie zdawali sobie sprawę z zagrożeń i stosowali się do zasad prawidłowego przewożenia dzieci.

Obecnie w sezonie zimowym, kiedy wiele dróg jest mokrych i oblodzonych, ryzyko wypadków drogowych z udziałem najmłodszych pasażerów jest ogromne.

Mój niepokój budzi fakt, że z obowiązku przewożenia dziecka w foteliku zostały ustawowo zwolnione taksówki. Art. 39 ust 4 powoływanej ustawy stanowi *Przepis ust. 3 nie dotyczy przewozu dziecka taksówką osobową, pojazdem pogotowia ratunkowego lub Policji*. Wyłączenie pojazdów pogotowia i Policji wydaje się zrozumiałe, gdyż mamy tu do czynienia z przypadkami nagłymi i sytuacjami zagrożenia zdrowia czy życia.

Uprzejmie proszę o informację z jakich względów Ustawodawca zwolnił z obowiązku używania fotelików – taksówki oraz o analizę i rozważenie zmiany tego przepisu. Taksówki również mogą uczestniczyć w kolizjach drogowych, a niejednokrotnie fotelik samochodowy ratuje dziecku życie.

Zdaje sobie sprawę, że nie jest możliwe aby taksówkarz dysponował 3 różnymi fotelikami w zależności od wieku dziecka, jednak w momencie przyjęcia zgłoszenia, korporacja powinna przysłać pojazd przystosowany do przewozu dzieci.

Będąc przekonana, że intencją Pana Ministra jest stworzenie warunków do jak najlepszego zabezpieczenia każdego dziecka, wyrażam nadzieję, że dołoży Pan wszelkich starań w celu zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa podczas podróży we wszystkich pojazdach.

I pozdrawiam
M. Jankowska



Warszawa, dnia 1. l lutego 2008 r.

MINISTER INFRASTRUKTURY

Cezary Grabarczyk

TRD2c-0732/4/08
D:793324

Biuro Rzecznika Praw Dziecka	
WPLYNEŁO	
15. 02. 2008/1330	
Ilość załączników	
Podpis	P. dyr. M. Dąbrowska
Dekretacja	

Pani
Ewa Sowińska
Rzecznik Praw Dziecka

szanowna Pani Rzecznik,

Odpowiadając na pismo nr ZBA/I/500/7-1/2008/MW/KSz z dnia 21 stycznia 2008 r. dotyczące bezpieczeństwa dzieci podczas transportu samochodem uprzejmie informuję, że w 2006 r. (danymi z roku 2007 Komenda Główna Policji będzie dysponowała około 15 lutego br.) dzieci w wieku do lat 14 uczestniczyły w 5555 wypadkach drogowych. W ich wyniku zginęło 151, a rannych zostało 5757 dzieci. W tymże roku ofiary śmiertelne wypadków drogowych wśród dzieci stanowiły 2,88 % ogólnej liczby zabitych na polskich drogach. Działania prowadzone przez wiele podmiotów, w różnych obszarach skutkują systematycznym zmniejszaniem liczby dzieci, które tracą życie w wypadkach. W porównaniu z rokiem 1995 liczba wypadków z udziałem tej grupy wiekowej zmalała o prawie 58%, ofiar śmiertelnych o 36,3%, a rannych o niemal 58%. Każda śmierć, a szczególnie śmierć dziecka jest tragedią dla najbliższych i niepotrzebną stratą społeczną

Kierujący taksówkami w roku 2004 spowodowali 220 wypadków (w tym z udziałem dzieci 12), jedno dziecko zginęło, a 27 zostało rannych. W roku 2005 ta sama grupa kierujących spowodowała 14 wypadków z udziałem dzieci, zostało w nich rannych 23. W II półroczu 2006 r. dzieci uczestniczyły w 4 wypadkach, których sprawcami byli kierujący taksówkami, a pięcioro doznało obrażeń ciała.. Od drugiego półrocza 2006 r. Policja nie prowadzi takiej statystyki.

Zgodnie z treścią art. 129 ust 1. ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.z 2005 r., Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) „Czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowanie ruchem i jego kontrolowanie należą do zadań Policji.” Zatem to zadaniem Policji jest kontrolowanie czy rodzice, przewożąc dzieci w samochodach, stosują

się do zapisu art. 39 ust. 3 ww. ustawy. Ponadto, by wpłynąć na świadomość opiekunów co konieczności przewożenia dzieci w fotelikach, różne podmioty prowadzą akcje i kampanie społeczne. Przykładem jest kampania Instytutu Transportu Samochodowego pod nazwą "Klub pancernika klika w fotelikach" (informacje na stronie <http://www.klubpancernika.pl/>) prowadzona od 2005 roku.

Kwestia stosowania fotelików ochronnych w taksówkach osobowych jest trudna do prawnego uregulowania. Należy pamiętać, że nie wszyscy właściciele taksówek są zrzeszeni w korporacjach. Dotyczy to szczególnie małych miejscowości. Wprowadzony przepis ustawy obowiązywał by na obszarze całego kraju. Spowodowałoby to konieczność zaopatrzenia się w kilka sztuk takich urządzeń przez, często, jednoosobową firmę, a także potrzebę wożenia ich w bagażniku taksówki. Nie wiadomo bowiem kiedy fotelik będzie musiał być zastosowany. Pomijając kwestię kosztów, poniesionych ewentualnie przez przedsiębiorcę, taka sytuacja znacznie zmniejszyłaby przestrzeń bagażową w pojeździe. Uniemożliwiłoby to korzystanie z taksówek przez osoby podróżujące z bagażem.

Dążąc do jak najlepszego zapewnienia bezpieczeństwa dzieci będziemy kontynuować przedsięwzięcia zmierzające do podniesienia świadomości rodziców, ponieważ to w głównej mierze od nich zależy czy ich pociechy są chronione w czasie podróży.

K. Pomaxanens
[Signature]